

16 sierpnia 2011



Świetlica w budynku OSP

W niedzielę 14 sierpnia w budynku OSP w Nowej Słupi otwarta została nowa świetlica. Inwestycja była możliwa dzięki środkom unijnym.

W uroczystości otwarcia świetlicy uczestniczył członek Zarządu Powiatu Kieleckiego **Bogdan Gierada**. Przypomniął, że do tego budynku ma szczególny sentyment, bo tu odbywało się jego przyjęcie ślubne. Podziękował za zaproszenie i wyraził zadowolenie, że obiekt został zmodernizowany i będzie z pożytkiem służył mieszkańcom. Pochwalił miejscowy samorząd za podejmowane inicjatywy, dynamiczny rozwój i tak duże wykorzystywane środków unijnych.

Wójt Nowej **Wiesław Gałka** przypomniał, że został zobowiązany przez mieszkańców do procedury umożliwiającej pozyskanie środków i przeprowadzenia remontu pomieszczeń na świetlicę. – Przeprowadziliśmy taką procedurę z pełnym sukcesem i w sierpniu ubiegłego roku podpisałem umowę z marszałkiem województwa świętokrzyskiego Adamem Jarubasem – powiedział wójt. – Przyznano nam 381 tys. zł dofinansowania na dwie świetlice, dokończenie budowy Domu Strażaka w Mirocicach, adaptację pomieszczeń na strychu oraz remont budynku w Nowej Słupi. Koszty wszystkich prac oszacowano na 640 tys. zł.

Rozpoczęły się prace nad wyłonieniem wykonawcy i przeprowadzeniem remontu. W Mirocicach prace przebiegły bez żadnych zakłóceń, trafiliśmy na wykonawcę solidnego. W Nowej Słupi natomiast przez wiele miesięcy dochodziło do wielu utarczek, by wykonawca nie mógł wejść do tego budynku. Udało się to w tym roku, z prawie 9-miesięcznym poślizgiem. – Potem ogłosiliśmy przetarg na dostarczenie i wyposażenie świetlicy – opowiadał wójt. – Tu znowu mieliśmy znowu kłopoty. Okazało się, że zamki zostały wymienione i wykonawca nie może wstawić mebli. Dzięki presji mieszkańców, z pomocą Rady Sołeckiej, radnych, ci, którzy nie wpuszczali, 4-5 osób, doszli do wniosku, że przeciwko społeczeństwu nie da się występować. Ta świetlica ma służyć przede wszystkim młodzieży, najmłodszemu, ale także starszej młodzieży. Ma służyć społeczeństwu, mieszkańcom Nowej Słupi i okolicznym miejscowościom, ale także gości, którzy w razie deszczu nie musieliby od razu stąd wyjeżdżać, do świetlicy w Mirocicach, do GOK w Rudkach. Taki jest cel tego przedsięwzięcia. Dzisiaj z radością przecinamy wstęgę.

W dolnej części budynku urządzona została siłownia, na parterze znalazły się pozostałe urządzenia, komputery, bilardy, gry futbolowe. – Przeszliśmy wspólnie wiele doświadczeń – powiedziała sołtys Nowej Słupi, radna **Jadwiga Kot**. – Nie jest łatwo pogodzić racje

wszystkich. Wierzę jednak, że w najbliższym czasie świetlica połączy nas we wspólnej pracy dla małej ojczyzny.